

Sygn. akt V ACa 456/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 lutego 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku, V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	SSA Teresa Karczyńska - Szumilas
Sędziowie:	SA Wiesław Łukaszewski SA Barbara Rączka-Sekścińska
Protokolant:	sekretarz sądowy Karolina Petruczenko

po rozpoznaniu w dniu 3 lutego 2020 r. w Gdańsk

na rozprawie

sprawy z powództwa T. D.

przeciwko B. R.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego we Włocławku

z dnia 6 lutego 2019 r., sygn. akt I C 1314/18

I. oddala apelację;

II. rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego pozostawia Sądowi Okręgowemu we Włocławku w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie.

SSA Wiesław Łukaszewski SSA Teresa Karczyńska – Szumilas SSA Barbara Rączka – Sekścińska

Na oryginale właściwe podpisy.

Sygn. akt V ACa 456/19

UZASADNIENIE

Powódka T. D. domagała się zasądzenia od pozwanej B. R. kwoty 117.500 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu tytułem zachowku po jej zmarłych rodzicach G. i J. B..

W uzasadnieniu pozwu powódka wskazała, że jej rodzice za życia rozporządzili swym majątkiem w ten sposób, że nieruchomości zabudowaną darowali swej wnuczce – pozwanej, zaś nieruchomości niezabudowaną powódce, przy czym wartość darowizny dokonanej przez spadkodawców na rzecz ich wnuczki jest 16,7 razy większa niż wartość darowizny dokonanej na rzecz powódki i na mocy art. 994 § 4 k.c. powinna zostać doliczona do spadku po nich.

Pozwana domagała się oddalenia powództwa, wskazując, że otrzymana przez nią darowizna nie powinna być doliczona do spadku, gdyż została dokonana przed więcej niż 10 laty od otwarcia spadku, a pozwana nie jest ona spadkobiercą po rodzicach powódki (art. 1000 §1 k.c. w zw. z art. 994 § 1 k.c.).

Sąd Okręgowy we Włocławku wyrokiem wstępnym z dnia 6 lutego 2019 r. uznał roszczenie za usprawiedliwione co do zasady.

Sąd Okręgowy ustalił, że matka powódki G. B. zmarła w dniu (...) r.; spadek po niej z mocy ustawy nabyli jej mąż J. B. i jej córka - powódka, w udziałach po 1/2 części każdy z nich.

Ojciec powódki J. B. zmarł w dniu (...) r., a spadek po nim z mocy ustawy w całości nabyła powódka.

Umową darowizny z dnia 10 lipca 2002 r. sporządzoną w formie aktu notarialnego Rep. A (...) G. i J. małżonkowie B. darowali pozwanej - swojej wnuczce - nieruchomości zabudowaną domem mieszkalnym o pow. 90 m², położoną w B. przy ul. (...) (aktualnie ul. (...)), oznaczoną jako działka nr (...) o powierzchni 00.06.18 ha, dla której Sąd Rejonowy we Włocławku prowadzi księgę wieczystą (...); wartość nieruchomości została określona w akcie notarialnym na 20.000 zł, zaś skapitalizowana wartość obciążającej ją służebności osobistej mieszkania ustanowionej na rzecz spadkodawców na 1.700 zł.

Kolejną umową darowizny z dnia 19 kwietnia 2007 r. sporządzoną w formie aktu notarialnego Rep. A (...) G. i J. małżonkowie B. darowali powódce - swojej córce - niezabudowaną nieruchomości położoną w B. przy ul. (...) (aktualnie ul. (...)), oznaczoną jako działka nr (...) o pow. 00.08.00 ha, dla której Sąd Rejonowy we Włocławku prowadzi księgę wieczystą (...); wartość nieruchomości została określona w akcie notarialnym na 1.200 zł.

Nieruchomości darowane stronom przez spadkodawców były jedynymi składnikami ich majątku. Powódka na darowanej jej przez rodziców działce wybudowała budynek mieszkalny, w którym aktualnie zamieszkuje.

Pozwana po otrzymaniu darowizny od dziadków dokonała generalnego remontu budynku mieszkalnego i jego znacznej rozbudowy. Spadkodawcy aż do śmierci wykonywali ustanowioną na ich rzecz na darowanej nieruchomości służebność osobistą mieszkania.

Sąd Okręgowy wskazał, że istota sporu na wstępnym etapie postępowania odnosi się do zagadnienia istnienia odpowiedzialności pozwanej za dług spadkowy w postaci zachowku, tj. ustalenia charakteru darowizny dokonanej w 2002 r. przez spadkodawców na rzecz pozwanej.

Sąd I instancji wskazując na przepisy i wykładnię art. 991, 993 i 994 § 1 k.c. stwierdził, że w analizowanym stanie faktycznym darowizna wyczerpująca zasadniczą część spadku została dokonana na rzecz wnuczki, która w chwili jej dokonania należała do kręgu dalszych potencjalnych spadkobierców ustawowych.

Na poczet zachowku nie dolicza się darowizn dokonanych przed więcej niż dziesięciu laty, ale tylko na rzecz osób obcych, natomiast "a contrario" podlegają zaliczeniu darowizny uczynione na rzecz spadkobierców lub uprawnionych do zachowku, bez względu na datę ich dokonania. Obdarowany z tego kręgu powinien liczyć się z tym, że uzyskane przez niego przysporzenie będzie podlegać zaliczeniu do substratu zachowku bez względu na czas, który upłynął od dokonania darowizny.

Doliczeniu do spadku podlegają darowizny uczynione na rzecz spadkobierców lub uprawnionych do zachowku, bez względu na datę ich dokonania, przy czym chodzi tu o krąg osób wymienionych w art. 991 § 1 k.c., czyli generalnie potencjalnych spadkobierców lub uprawnionych do zachowku.

Niedojście pozwanej do spadku (na skutek dziedziczenia przez jej matkę, a jedyną córkę spadkodawców) nie pozbawiło darowizny dokonanej na jej rzecz cechy bezterminowej zaliczalności do spadku, skoro została ona dokonana na rzecz obdarowanej wchodzącej do kręgu najbliższych (jako dalsza zstępna), w przypadku których prawodawca uznał za celowe osłabienie skutków darowizny bez względu na upływ czasu od jej dokonania. Wobec powyższych okoliczności, Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że darowizna dokonana na rzecz pozwanej w 2002 r. podlega doliczeniu do spadku, co czyni ją odpowiedzialną wobec powódki za uzupełnienie zachowku z uwagi na zerową wartość aktywów spadkowych i nieznaczną (w stosunku do darowizny uczynionej na jej rzecz) wartość darowizny dokonanej przez spadkodawców na rzecz uprawnionej w 2007 roku.

Wobec powyższego Sąd I instancji zgłoszone w sprawie roszczenie uznał za usprawiedliwione co do zasady.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego we Włocławku wywiodła pozwana, zaskarżając go w całości i zarzucając naruszenie przepisów art. 1000 § 1 k.c. w zw. z art. 994 § 1 k.c. poprzez ich błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że darowizna dokonana na rzecz pozwanej aktem notarialnym z dnia 10 lipca 2002 r., podlega doliczeniu do spadku do zmarłych J. i G. małżonkach B., podczas gdy w świetle zasad wykładni funkcjonalnej i systemowej pozwanej nie sposób uznać za spadkobiercę ani osobę uprawnioną do zachowku na gruncie analizowanych przepisów.

Pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uznanie roszczenia za nieusprawiedliwione co do zasady oraz zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

W uzasadnieniu apelacji skarżąca podniosła, że Sąd Okręgowy wadliwie przyjął, że zgodnie z art. 994 § 1 k.c. przez osoby niebędące spadkobiercami albo uprawnionymi do zachowku w rozumieniu tego przepisu rozumieć należy abstrakcyjny krąg podmiotów, które potencjalnie mogą być spadkobiercami albo uprawnionymi do zachowku po danym spadkodawcy, bez względu na to czy in casu doszły one do spadku.

Na rozprawie apelacyjnej w dniu 3 lutego 2020 r. powódka wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja nie jest zasadna.

Sąd Apelacyjny nie podziela sformułowanego przez skarżącą zarzutu naruszenia przepisów art. 1000 § 1 k.c. w zw. z art. 994 § 1 k.c. poprzez ich błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że darowizna dokonana na rzecz pozwanej aktem notarialnym z dnia 10 lipca 2002 r., podlega doliczeniu do spadku do zmarłych J. i G. małżonkach B.,

W pierwszej kolejności wyjaśnić należy, że rozumienie przepisu art. 994 § 1 k.c., zgodnie z którym na poczet zachowku nie dolicza się do spadku darowizn dokonanych przed więcej niż dziesięć laty na rzecz osób nie będących spadkobiercami ani uprawnionymi do zachowku, a w konsekwencji zaliczeniu podlegają darowizny uczynione na rzecz spadkobierców lub uprawnionych do zachowku bez względu na datę ich dokonania jest ugruntowane w literaturze i nie pozostaje przedmiotem sporów interpretacyjnych (jak wskazał Sąd Apelacyjny w Białymstoku w wyroku z dnia 1 czerwca 2004r. w sprawie sygn. akt I ACa 285/04, LEX nr 113031). Tożsame stanowisko wyraził także Sąd Najwyższy w cytowanym przez Sąd I instancji wyroku z dnia 13 kwietnia 2018r. w sprawie sygn. akt I CSK 381/17 (LEX nr 2483334), podkreślając, że prawodawca przyznał uprawnionemu do zachowku pozycję silniejszą w zestawieniu z obdarowanym, umożliwiając pośrednie podważenie skutków dokonanej darowizny i doprowadzenie do stosownego wyrównania. Pewne wątpliwości, skutkujące wskazywanymi przez skarżącą rozbieżnościami w doktrynie i judykaturze budzi to, czy status spadkobiercy i uprawnionego do zachowku z punktu widzenia nakazu zaliczenia darowizny należy wiązać z potencjalnym kręgiem spadkobierców ustawowych i osób uprawnionych do zachowku, czy tylko z osobami, które

w konkretnej sytuacji dochodzą do spadku, względnie są uprawnione do zachowku w chwili śmierci spadkodawcy. W przytoczonym wyroku Sąd Najwyższy stwierdził, że rozwiązanie przyjęte w polskim kodeksie cywilnym oparte zostało na przepisach austriackiego kodeksu cywilnego, które wyraźnie wskazują na abstrakcyjny krąg spadkobierców, jednakże za takim rozwiązaniem przemawiają również argumenty wykładni celowościowej, jeżeli zważy się, że celem tego przepisu pozostaje zachowanie silniejszej pozycji osoby uprawnionej do zachowku w porównaniu do pozycji osoby obdarowanej. Ograniczenie bezwarunkowego doliczania do spadku darowizn jedynie do tych, które dokonane zostały na rzecz osób, które faktycznie doszły do dziedziczenia lub są uprawnione do zachowku zdecydowanie osłabiłoby pozycję osoby uprawnionej do zachowku, co nie byłoby zgodne z celem analizowanej regulacji prawnej.

Jednocześnie niewątpliwie ustawodawca używa w kodeksie cywilnym pojęcia spadkodawcy również w odniesieniu do szerokiego kręgu osób, które również ostatecznie nie dochodzą do spadku (art. 928 k.c.); pojęcie spadkobiercy nie łączy się z samym nabyciem spadku, a ze śmiercią spadkodawcy (art. 925 k.c.), zatem gdyby ustawodawca chciał ograniczyć zakres pojęcia spadkobierców użytego w art. 994 § 1 k.c. jedynie do osób, które faktycznie nabyły spadek wprost wprowadziłby to ograniczenie w treści przepisu.

Kolejnym argumentem przemawiającym za abstrakcyjnym ujmowaniem pojęcia spadkobierców użytego w analizowanym przepisie pozostaje pewność ich sytuacji prawnej; z jednej strony nie ma argumentów, aby osłabić ochronę osoby uprawnionej w sytuacji, gdy osoba, która otrzymała darowiznę ostatecznie nie doszła do spadku, a z drugiej osoba taka powinna mieć możliwość pewnej oceny swojej sytuacji bez względu na przyszłą i niepewną okoliczność, czy dojdzie do spadku.

Wobec powyższych okoliczności Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko Sądu I instancji przedstawione w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, zatem apelacja podlegała oddaleniu na mocy art. 385 k.c., zaś o kosztach postępowania apelacyjnego rozstrzygnie Sąd I instancji stosownie do art. 108 § 1 k.p.c.